



## Chrzan bez buraczków

Pani Chrząszczowa w czwartek nad ranem  
chciała przyrządzić buraczki z chrzanem.  
– Buraczki mam, lecz z chrzanem gorzej...  
Już, wiem! Mój mąż Chrząszcz mi pomoże.  
Muszę mieć chrzanu cztery słoiczki.  
Mój mężu, Chrząszczu, skocz do piwniczki!

Chrząszcz poszedł spełnić żądanie żony,  
po chwili wrócił troszkę speszony.  
Przyniósł słoiczki, puste, niestety...  
Chrząszczowa w krzyk: – Ach rety, rety!  
Czyżbyś zżarł chrzan, żarłoczny chrząszczu?  
– A owszem, zżarłem! W pobliskim gąszczu.  
Spałaszowałem chrzan pośród krzaczków,  
gdyż lubię chrzan, lecz bez buraczków!

